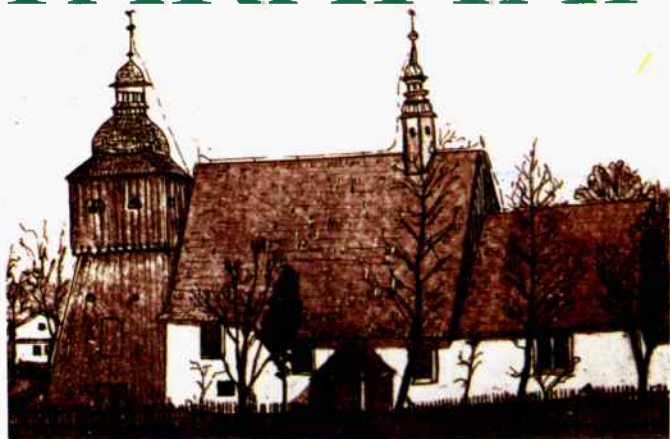


BRZESKI PARAFIANIN



ISSN 1234-1797



Rok XIII Nr 3 (65)
17 września 2005

Pismo przy Parafii Rzymsko - Katolickiej
- Św. Apostołów Mateusza i Macieja w Brzeziu nad Odrą

Pismo ukazuje się od kwietnia 1993 roku

cena 3 zł

“Ojczyzno moja kochana, Polsko (...) Bóg Cię
wywyższa i wyszczególnia, ale umiej być wdzięczna !”

Jan Paweł II, 19 sierpnia 2002



Sobór Watykański II

Dzięki Ci Panie za Twe hojne dary

Niedziela 18 września - żniwne. Uroczysta suma do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za tegoroczne plony naszych pól i ogrodów - Te Deum.



Odpustowa radość

Dzień odpustu **św. apostołów Mateusza i Macieja** w Brzeziu kieruje jak zawsze nasze myśli do Boga i wyraża wdzięczność wobec naszych przodków, którzy z wielkim wysiłkiem i zaangażowaniem przyczyniali się do zewnętrznego symbolu naszej wiary jakim jest kościół parafialny. Obecna świątynia wybudowana została i poświęcona w 1906 roku. Stoimy więc w przededniu 100-rocznicy budowy obecnego kościoła w Brzeziu, którą, starym, brzeskim zwyczajem naszych przodków, obchodząc będziemy uroczystie. Warto wspomnieć, iż rok 2006, to również 70. rocznica śmierci **Sługi Bożej S.M. Dulcissimi**.

Odpust **św. apostołów Mateusza i Macieja** ma w tym względzie szczególną wymowę; w ten właśnie odpustowy dzień 25 września 1904 roku wmurowany został kamień węgielny pod obecną świątynię.

Wielokrotnie już na łamach "Brzeskiego Parafianina" przedstawiano historię budowy kościoła oraz dzieje naszej parafii, a zbliżający się 2006 rok 100-lecia kościoła pozwoli jeszcze głębiej skupić nasze myśli, serca i wysiłki wokół tak bliskiej sercu uroczystości rocznicowej.

Niedziela 25 września - niechaj przepelni wszystkich parafian i gości odpustową radością i bożym błogosławieństwem -

Szczęść Boże

Uzupełnienie !

W lipcowym, 2(64) numerze "Brzeskiego Parafianina" na zdjęciu wczesnokomunijnym z 1956 roku rozpoznano, a nie wpisano nazwisk chłopców:

Bogdan Jendrzejczyk, Józef Jendrzejczyk, (...) Maciaszek, Emil Kapuściak, Leon Fiołka.

Serdecznie przepraszamy, prosimy o dalsze brakujące nazwiska.

/m/

Z radością pragnę (...) wyrazić wdzięczność
za wszystkie modlitwy
zanoszone przez rzesze wiernych
za mnie

Do Boga Wszechmogącego
w trzebnickim sanktuarium
za przyczynę świętej Jadwigi

Jan Paweł II

Święta Jadwiga

Patronka - Śląska i Polski

Patronka - chrześcijańskich małżeństw i rodzin

Patronka - pojednania i twórczej współpracy między
narodami

Patronka - budujących się kościołów

Patronka - dnia wyboru papieża Jana Pawła II

"Ten ostatni z wymienionych tytułów odnosi się do historycznego wydarzenia z dnia 16 października 1978 roku"

Wybór polskiego kard. Karola Wojtyły na papieża, właśnie w uroczystość liturgiczną **św. Jadwigi Śląskiej**, nie można uważać jedynie za przypadkową zbieżność, "jakiś ślepy traf" - jak o tym sam papież Jan Paweł II napisał w liście do Metropolity Wrocławskiego z dnia 16 października 1979r. Co więcej dodał On: "jestem głęboko przekonany, że w tamtym pamiętnym dniu święta Jadwiga stała się również Patronką wyboru pierwszego w dziejach Polaka na stolicę świętego Piotra". (z: Ks. Antoni Kielbasa SDS, **Święta Jadwiga Patronką dnia wyboru Jana Pawła II**, Trzebnica 2003).



To wspaniałe sanktuarium w dniach 27-28 sierpnia 2005r. odwiedziła grupa naszych starszych parafian wraz z mieszkańcami "Domu **św. Notburgi**" i "Złotej Jesieni" w Raciborzu.

Wyjazd integracyjny - pielgrzymka do Sanktuarium **św. Jadwigi Śląskiej** w Trzebnicy - zorganizowany został przez Zespół Charytatywny naszej parafii, którym kieruje pani **Michalina Piekarska**. Dwudniowy wyjazd był możliwy dzięki wsparciu zadania przez zarząd powiatu raciborskiego w ramach rozpisanego konkursu.

W pielgrzymce towarzyszyła nam **S.M. Jadwiga** z PPS "Dom **św. Notburgi**". Przeżycia z tamtych dni pozostaną z pewnością długo w pamięci osób starszych, schorowanych, którzy mieli możliwość kroczyć śladami naszego ukochanego papieża **Sługi Bożego Jana Pawła II**.

Pielgrzymi w modlitwach objęli pamięcią całą naszą parafię i swoje domy - wspólnoty, w których obecnie się znajdują.

Tą drogą przekazują również słowa podziękowania dla ks. proboszcza oraz wszystkich, którzy przyczynili się do przeżycia dobrych, niezapomnianych dni "u świętej Jadwigi".

/m/

**„Mile wspominam moją pracę w Brzeziu...
Brzezie leży tak blisko mojej rodzinnej
miejscowości...”**

Ks. abp Józef Feliks Gawlina, Rzym 1963



17 wrzesień w Brzeziu

Z bogatej biografii ks. abpa Józefa Gawliny, kilka faktów jego działalności duszpasterskiej związanych z Brzeziem n/Odrą, a konkretnie z powstaniem polskiej Katowickiej Prowincji Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej.

Okres, kiedy to na Górnym Śląsku tworzone podwaliny pod nową diecezję, to czas, kiedy w szczególny sposób zwrócono uwagę na żywą działalność i zdolności organizacyjne ks. Gawliny. Ks. dr August Hlond, ówczesny administrator apostolski, dekretem z dnia 7.07.1924r. zamianował ks. Gawlinę sekretarzem generalnym Śląskiej Ligi Katolickiej; w tym też roku, 25 września, ks. Gawlina zostaje redaktorem „Gościa Niedzielnego”. Na łamach „Gościa Niedzielnego” ks. Gawlina przygotował uroczystość koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Piekarskiej, która odbyła się równo 80 lat temu 15 sierpnia 1925 roku.

Podczas uroczystości koronacyjnych ks. Gawlina wygłosił kazanie, swoiste ekspozycje dla mężczyzn i młodzieży męskiej – fakt ten godny jest odnotowania ze względu na wieloletnią tradycję pielgrzymowania mężczyzn z parafii Brzezie do Piekar, o czym pisaliśmy na łamach „Brzeskiego Parafianina”.

Lata 1927-28 to okres pogłębiania studiów w Warszawie, podczas których ks. Gawlina nie stracił jednak serdecznych więzów łączących go z diecezją katowicką. Tak też po powrocie do pracy kurlalnej w Katowicach ks. prałat Feliks Gawlina, z rąk ks. biskupa Arkadiusza Lisieckiego, otrzymuje nominację na kuratora powstającej polskiej katowickiej prowincji Sióstr Maryi Niepokalanej. Tak więc od 27.07.1929r. rozpoczął się czas częstych przyjazdów i pobytów ks. prałata Gawliny w Brzeziu n/Odrą, a także częstych odwiedzin matki w Strzybniku oraz spotkania z krewnymi, o czym niejednokrotnie pisaliśmy w „Brzeskim Parafianinie”, co również przekazał czytelnikom długoletni współredaktor naszego pisma śp. ks. kapelan Józef Cop w osobnej broszurce.



S.M. Doloroza

Pierwszą bardzo istotną czynnością mianowanego kuratora ks. prałata Gawliny był udział w uroczystości wprowadzenia w urząd pierwszej przełożonej prowincji katowickiej S.M. Dolorozy Andrzejczak, które miało miejsce w brzeskim klasztorze dnia 17 września 1929 roku.

Kurator – budowniczy

Jako kurator, a następnie jednocześnie proboszcz parafii św. Barbary w Chorzowie, ks. prałat Józef Gawlina położył wielkie zasługi na niwie organizacji nowej prowincji katowickiej SMN oraz rozbudowy klasztoru – domu zakonnego w Brzeziu n/Odrą.

Dom zakonny w Brzeziu był własnością zgromadzenia i siostry przebywały tu już od 1917 roku, ale budynek nie odpowiadał wymaganiom siedziby prowincji i nowicjatu. Na zebraniu zarządu prowincji, w którym uczestniczył ks. Gawlina, a które odbyło się w Niedzielę Palmową 21.03.1931r. postanowiono dom rozbudować, by służył do czasu wybudowania Domu Prowincjalnego w Katowicach.

Ks. kurator włożył wiele wysiłku i starań o fundusze na rozbudowę klasztoru w Brzeziu i czuwał nad przebiegiem prac. Podczas przebudowy nie zapomniano o najważniejszym, o „sercu domu zakonnego” – kaplicy.

Kaplica została urządzona na parterze na miejscu dawnego pomieszczenia kuchennego. Dobudowano prezbiterium a w nim umieszczono jeden z bocznych ołtarzy ze starego brzeskiego kościoła z nowym obrazem Maryi Niepokalanej.

16 grudnia 1931 roku ks. prałat Gawlina poświęcił rozbudowany klasztor i nowourządzoną z ołtarzem i tabernakulum. Ks. Józef Gawlina odprawił też w nowej kaplicy pierwszą Mszę św. i przeniósł Najświętszy Sakrament z dotychczasowej prowizorycznej kaplicy klasztornej.

Pamięć – o ks. kuratorze Gawlinie późniejszym arcybiskupie, biskupie połowym Wojska Polskiego, opiekunie polskiej emigracji – w Brzeziu trwa.

Jako wyraz pamięci niech świadczy chociażby fakt umieszczenia przez Siostry Maryi tablicy na budynku klasztornym, upamiętniającej postać arcybiskupa, która poświęcona została 22.06.1997r. przez ks. abpa Damiana Zimonia. Dzielnica Raciborza – Brzezie szczyty się także jedną z ważniejszych ulic w Brzeziu, która od 1991 roku nosi imię wielkiego syna naszej raciborskiej ziemi – Abpa Józefa Feliksa Gawliny.

„Miłujących, Bóg obdarza chwałą...”

17 września – data symboliczna dla Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej a ważna dla mieszkańców parafian Brzezia – wybrana została przez organizatorów koncertu i ks. proboszcza jako jedna z uroczystości w ramach trwającego roku upamiętniającego postać arcybiskupa Józefa Gawliny.

Dzisiejszy koncert muzyczny pod patronatem starosty raciborskiego dedykujemy ludziom niezwykłym – ludziom nauczycielom, którzy swoim życiem ukazywali drogę jak wypełniać Bożą wolę w łączności z Maryją, Bożą Matką.

Dedykujemy tym, wobec których określenie „wolność ducha” nabiera szczególnego znaczenia w służbie Bogu i Ojczyźnie.

Muzyka, śpiew, słowo, obraz dzisiejszego koncertu – jako splot miłości, wiary, patriotyzmu z pewnością pobudzą do refleksji, zadumy o ludziach dla których Polska – Ojczyzna i Bóg nigdy nie były obojętne. **W odświętnym zamyśleniu, gdzieś głęboko w sercu, rozbudzą się na nowo, zasłyszane jak w podświadomości, słowa naszego ukochanego papieża Sługi Bożego Jana Pawła II. W zadumie stanimy przy sarkofagu Sługi Bożej S.M. Dulcissimi;** a wszystko po to, by z nową ufnością, wiarą pokonywać trudy dnia codziennego.

Towarzystwo Miłośników Ziemi Raciborskiej rozpisując konkurs literacki dla młodzieży, jako jeden z tematów przytoczyło słowa arcybiskupa wypowiedziane do młodzieży akademickiej: „**nie o to chodzi, jak sobie życie ułożyć, lecz dlaczego żyć warto?**” Zadanie konkursowe polega na wyjaśnieniu sensu i znaczenia tych słów; oby i nam – **dzień 17 września 2005 – spotkanie w Brzeziu, pozwoliło jeszcze raz i kolejny raz lepiej zrozumieć sens i znaczenie słów wypowiedzianych przez Człowieka, jakim był Józef Feliks Gawlina – ksiądz i obywatel świata.**

W imieniu organizatorów uroczystości
Małgorzata Rother-Burek

17.09.2005 Racibórz– Brzezie

Koneksje rodowe abpa Józefa Feliksa Gawliny z Brzeziem



Abp Józef Feliks Gawlina urodził się 18.11.1892 roku w Strzybniku. W roku 1894 w Strzybniku jest 733 mieszkańców. W latach 1938-1939 organizacja „Bund Deutscher Osten”, na podstawie przeprowadzonej ankiety stwierdziła, że w Strzybniku „ludność mówi tylko po polsku, nawet sołtys i pozostałe czołowe osobistości”. Strzybnik leży w odległości około 6 km od Raciborza i 2 km od Rudnika. Wieś pochodzi z

XIII wieku i jest wzmiankowana jako Strebrnikop (Srebrna Kopa); nazwa związana z górnictwem srebra w tej okolicy.



Herby właścicieli Brzezia i Strzybnika

Początkowo wieś należy do książąt raciborskich. W roku 1319 wójtostwo wsi przeszło w ręce klasztoru dominikanek Raciborzu. Od 1496 wieś znalazła się w posiadaniu Raszczyckich, Oppersdorffów a następnie Adlersfeldów.

W okresie od 1658 do 1724 wspomniani Oppersdorffowie Leopold i Bernard byli właścicielami Brzezia i należeli do większych bogaczy, bo oprócz Rybnika (1668) byli właścicielami Pawłowa, Szonowic (1649), Strzybnika (1660), Pogrzebienia (1660). Pełnili również wysokie funkcje państwowe na Zamku w Raciborzu i Rybniku. W brzeskim kościele do dziś znajdują się herby właścicieli Brzezia i Strzybnika. Po lewej stronie ołtarza głównego znajduje się herb Oppersdorffów zaś po prawej stronie ołtarza herb rodu Prażmów – małżonki właściciela Brzezia. Pod herbami, portrety – epitafia kobiet obu rodów, które swoją ofiarnością zasługiwały na takie wyróżnienie.

Starši mieszkańcy Strzybnika podkreślają, iż w Strzybniku był też kościół, po którym obecnie pozostała jedynie kaplica. Oppersdorffowie znani byli jako gorliwi katolicy i za to, że zakończyli władanie protestanckich pastorów, zostały umieszczone ich herby w brzeskim kościele.



Strzybnik miejsce urodzenia abpa Józefa Feliksa Gawliny



Parafia Rudnik gdzie został ochrzczony Józef Gawlina

Wieś Strzybnik należy do kościoła p.w. św. Katarzyny parafi Rudnik, gdzie znajdują się księgi metrykalne. W Rudniku na przykościelnym cmentarzu chowani są zmarli ze Strzybnika. Tam znajduje się płyta z nazwiskami poległych z I i II wojny światowej, gdzie znajdujemy nazwisko Gawlina F.(Franciszek?).

W słowniku biograficznym katolickiego duchowieństwa śląskiego przełomu XIX i XX wieku, duchownych pochodzących z Raciborza

i jego okolic, najwyższych godności państwowych i kościelnych dostąpił ks. Józef Gawlina (1892- 1964), redaktor, biskup połowy Wojska Polskiego, arcybiskup tytularny Madito, generał brygady, asystent Frontu Papieskiego, opiekun Emigracji Polskiej, dyrektor Federacji Sodalicii Mariańskich, jedyny z ziemi raciborskiej Ojciec Soboru Watykańskiego II, ur. 18.11.1892 w Strzybniku k. Raciborza, syn rolnika Franciszka i Joanny z d. Banaś.

Długa jest lista funkcji jakie pełnił w czasie swojego ziemskiego żywota, jeszcze dłuższa lista zasług tego wspaniałego Syna Ziemi Raciborskiej jakie dokonał dla Polski i Jej sprawy w świecie.

Rodowód abpa Józefa Gawliny jest dość czytelny na tle licznej liczby rodzin o tym nazwisku jakie znajdują się w księgach metrykalnych w Rudniku.

Dziadkowie abpa Józefa Gawliny to Gawlina Józef i jego żona – Józefa z d. Doleżych, zaś dziadkowie ze strony matki to Maciej Banaś i Brygida z d. Wilczków.

Rodzice, Franciszek Gawlina *1856, +1913 oraz Joanna z d. Banaś *1861, +1937; byli właścicielami około 10-cio hektarowego gospodarstwa oraz restauracji. Rodzice matki Joanny pracowali w miejscowym majątku.

Rodzeństwo, Józef Feliks Gawlina *1892, +1964; Helena Gawlina *1895, + 1979; Tekla Gawlina *1898; Leon Gawlina *1900, +1920. Przodkowie i rodzina są urodzeni w Strzybniku.



Wigilia rodziny abpa - z lewej: Tekla, mąż Tekli-Krzemień, Franciszek syn Heleny, abp Józef Gawlina, Gertruda córka Heleny, matka bpa Joanna, Helena siostra bpa, Helena córka Heleny Gawlina

Józef Gawlina urodził się w Strzybniku w dość nietypowych okolicznościach, bo krótko przed rozwiązaniem dom rodziców spłonął i pierworodny syn Józef urodził się w obcym domu w Strzybniku. Ochrzczony został w Rudniku, bierzmowanie przyjął w kościele farnym NMP w Raciborzu. Maturę rozpoczął w Raciborzu a skończył w Rybniku w 1914 roku. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1921 we Wrocławiu. Kapłaństwo rozpoczyna w parafii Dębieńsko k. Rybnika (1921), potem Tychy (1922). W 1924 został wezwany do Katowic by zostać sekretarzem generalnym Śląskiej Ligi Katolickiej oraz współorganizatorem III Śląskiego Zjazdu Katolickiego. Z działalności Józefa Gawliny na Zjeździe zrodziła się idea przyszłej Katolickiej Agencji Prasowej – powstały: „Gazeta Ludowa”, „Goniec Śląski”, „Górnoślązak”, „Katolik” oraz „Pamiętnik Zjazdu”. Zostaje redaktorem „Gościa Niedzielnego”. Przygotował koronację cudownego obrazu Matki Boskiej Piekarskiej, którą w roku 1925 dokonał nuncjusz apostolski w Warszawie abp L. Lauri.

W 1927 udał się do Warszawy, by na Uniwersytecie Warszawskim podjąć studia specjalistyczne z teologii moralnej i uzyskał stopień magisterski, ukończył też roczne studia dziennikarskie. W Warszawie został kierownikiem Katolickiego Biura Prasowego – nawiązuje kontakty wielu katolickich dzienników w Austrii, Włoszech, Szwajcarii, Francji i w Niemczech. Aktywność Gawliny w Warszawie skutkuje zamianowaniem go w 1928 prałatem.

Wraca do Katowic by kierować Akcją Katolicką. W 1929- 1932 został kuratorem samodzielnej prowincji Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej na Górnym Śląsku, która mieściła się w Brzeziu n/Odrą.

W 1933 w Królewskiej Hucie (Chorzów) w kościele św. Barbary uzyskał sakrę biskupią, niedługo potem zostaje biskupem polowym Wojska Polskiego. Po wojnie w 1947 zostaje ordynariuszem Polaków w Niemczech.

W roku 1948 Pius XII, po śmierci Prymasa Polski, kardynała Augusta Hlonda, kieruje abpa Jozefa Gawliny do Polski na zaszczytny urząd – władze PRL-u zabrały mu prawo powrotu do swojej ojczyzny.



Na pierwszym planie córka Heleny, Helena Czogała.

Wracając do rodowodu: Helena Gawlina *1895, +1979 wyszła za mąż za Jozefa Kuroczik *1891, +1977 pochodzącego z Pawłowa. Rodzina zamieszkała na ojcowiznie w Strzybniku.

Syn Franciszek zginął w II wojnie światowej.; Maria – samotna była pracownikiem umysłowym w PGR w Strzybniku; Gertruda wyszła za mąż za Józefa Fiegla z Gamowa – syn młynarza; Leon ożenił się z Anielą Fiegel z Gamowa- córka tego samego młynarza; Helena wyszła za mąż za Wilhelma Czogały w Strzybniku i jest ostatnią z rodziny biskupa Gawliny, która zamieszkuje na ojcowiznie w Strzybniku. Córka Heleny (siostry bpa) po zamążpójściu ostatecznie mieszka w domu Czogały w Strzybniku gdzie rodzą się synowie: Berthold który zmarł młodo tragicznie, a Leonard ożenił się w Gamowie i mieszka w Raciborzu. Niedawno odbył się pogrzeb Heleny, córki Heleny z domu Gawlina (siostry biskupa), na którym pozostający za granicą członkowie rodziny przekazali pamiątki po abpie Józefie Gawlinie do kurii w Opolu.



Rodzinne spotkanie matki Joanny z córką Teklą.

Najmłodszy brat Leon (samotny) umiera w 1920r.



Druga siostra abpa Tekla *1898 wyjechała ze Strzybnika do Królewskiej Huty (od 1935 Chorzów), gdzie wychodzi za mąż za pana Krzemienia, pracownika nadzoru technicznego w hucie. Z tego małżeństwa nie było dzieci.

Tekla, siostra abpa z Franciszkiem synem Heleny Kuroczik, który zginął w II wojnie światowej.

W dostępnych opracowaniach na temat uroczystości nadania sakry biskupiej w 1933 roku w Chorzowie jak dowiadujemy się, uczestniczyły: matka Joanna, która była już wdową oraz siostry - Helena i Tekla.

W Rudniku znajduje się księga urodzeń ze Strzybnika, gdzie pojawiają się dzieci rodziców o nazwisku Gawlina Teofil i Joanna z d. Fojcik, z Pawłowa. Ten sam Teofil Gawlina żeni się drugi raz tworząc „Pawłowską linię” rodową Gawlinów.

Po I wojnie światowej do Brzezia przybywa Jan Gawlina *1887, który jest synem z pierwszego małżeństwa wspomnianego Teofila Gawliny. Jan Gawlina żeni się w roku 1919 z Joanną *1890 z d. Cieślik z Brzezia. W Brzeziu przebywa około 6 lat- tutaj urodziła się córka Helena *1920, która pamięta jeszcze dziś zabawy w klasztornej przedszkolu (ochronka) i tu rozpoczęła naukę w szkole podstawowej.



Helena Chromik, córka Jana Gawliny i Joanny Cieślik obecnie mieszka w Bluszczowach.

Rodzina Jana Gawliny przenosi się do Rogów i w tym rejonie rodzą się pozostałe dzieci, rodzeństwo Heleny. Leon Gawlina *1922 ożenił się z Jadwigą z d. Hiltawski i zamieszkał w Olzie (dzieci syn Łucjan i córka Elżbieta). Romuald Gawlina *1928 żeni się z Adelajdą i zamieszkał w Katowicach (dwóch synów Wincenty i Andrzej). Jan Gawlina *1924 i żona Urszula zamieszkali w Gliwicach (dwóch synów). Teresa Gawlina zamężna Eryk Biły *1931 zamieszkali najpierw w Rogowach potem w Raciborzu (Genowefa żyła 3m.). Pozostałe dzieci Teofila Gawliny „należy szukać” w Pawłowie.

Z lektury księgi urodzeń w Rudniku wynika, iż w Strzybniku pojawia się trzecia linia od Antoniego Gawliny i Wiktorii Krzykała, której nie rejestrowano, bo nie zauważono koneksji tego rodu z Brzeziem, chociaż takiej możliwości nie można wykluczyć.

Według wypowiedzi starszych mieszkańców Strzybnika rody Gawlinów w Strzybniku wywodzą się od Józefa Gawliny i Józefy z d. Doleżych. Powszechnie określa się wszystkich Gawlinów ze Strzybnika jako kuzynów.

Po śmierci matki w 1937, na ojcowiznie w Strzybniku zostaje siostra bpa Józefa Gawliny Helena, która wyszła za mąż za Józefa Kuroczik z Pawłowa. Małżeństwo Heleny powoduje koneksję rodową Brzezia i Strzybnika.

Mąż Heleny z d. Gawlina, Józef Kuroczik z Pawłowa miał brata Alberta Kuroczika, który ożenił się z Konstancyją z d. Malcharczyk. Konstancyja Malcharczyk pochodzi z Pawłowa. Z tej rodziny wywodzą się „Malcharczykowie” zamieszkali w Brzeziu. Z pierwszego małżeństwa Alberta Kuroczika (brata męża Heleny z d. Gawlina) jest syn Albert Kuroczik *1902, który ożenił się z Emilią *1905 z d. Kubek z Brzezia, tu nabywa restaurację i zakłada swoją rodzinę (Ruth, Edward, Albert, Serafin, Edeltrauda).

Z pierwszego małżeństwa Konstancyji Malcharczyk zamężna Kuroczik jest jeszcze: Anna Kuroczik *1899 zamężna Ekiert w Raciborzu, Konstancyja Kuroczik *1901 zamężna Alojzy Jambor w Bieńkowicach, Maria Kuroczik *1897 zamężna Karol Solich w Gliwicach. Wdowa Konstancyja Malcharczyk wychodzi drugi raz za mąż, za Jana Siedlaczek z Odry (Elżbieta zamężna Wilk, Elfryda zamężna I Simko II Fojcik, Małgorzata zamężna Myśliwiec).



„Męskie towarzystwo” w rodzinie Gawlinów: z lewej młynarz Figiel z Gamowa, mąż Tekli- Krzemień, mąż Heleny-Józef Kuroczik, z wąsem ojciec Kuroczików z Pawłowa i jego synowie

Dalsze koneksje rodowe z Brzezia i Strzybnika powoduje małżeństwo Jana Gawliny *1887(z Teofila Gawliny i jego I żony z Pawłowa) z Joanną Cieślik *1890 z Brzezia.

Rodzeństwo Joanny Cieślik, z rodziców Franciszek Cieślik i Franciszka Pendzik z Nędzy to: Józef Cieślik i Jadwiga z d. Solich (Joanna Herman, Józef, Wiktor), Alojzy Cieślik i jego dwie żony (Emilia Wranik, Maria Wolny, Agnieszka Zdrzałek oraz Ludwik -Kanada, Stanisław, Bonifacy -Kanada, Serafin, Bronisława -Katowice, Jan Cieślik i jego dwie żony (Regina Wolny, Ema Stołęcka-Gniezno, Anna Somerla -Brzezie, Jan Cieślik żonaty-Wodzisław, Julianna Cieślik –samotna, Elżbieta Cieślik– samotna, Franciszka Cieślik i Augustyn Nowak.

Oprac F. Burek

Podziękowania dla rozmówców, szczególnie z rodzin Czogała, Chromik, Cieślik - Herman.

Zdjęcia archiwalne rodzina Czogała.

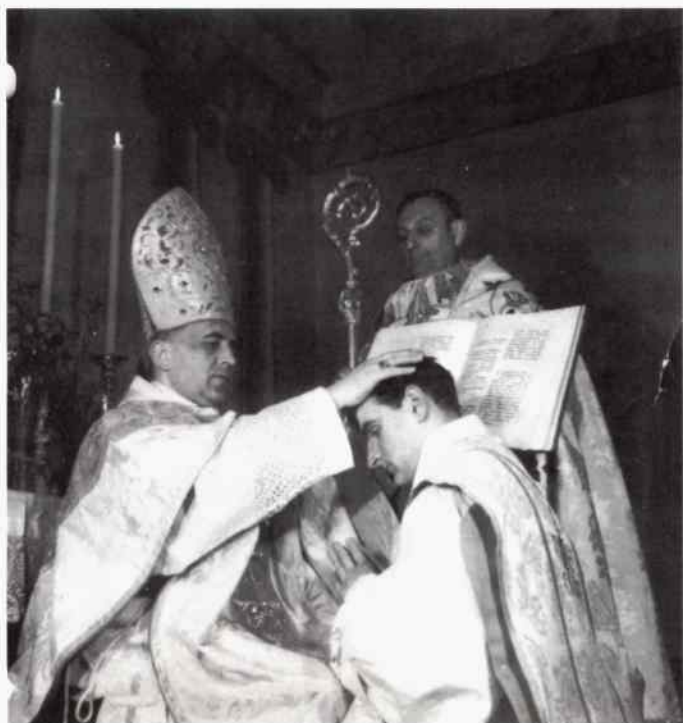
Pamiętkowe zdjęcia



Herb arcybiskupa Józefa Feliksa Gawliny



Kaplica w brzeskim klasztorze z 1931 roku, poświęcona przez księdza prałata Józefa Gawlinę



Święcenia kapłańskie



Tablica pamiątkowa na budynku brzeskiego klasztoru poświęcona 22.06.1997r. przez ks. abpa Damiana Zimonia



Rzym podczas obrad III. Sesji Soboru Watykańskiego II. Uroczystości pogrzebowe arcybiskupa Gawliny z dnia 24.09.1964r.



Grób abpa Józefa Feliksa Gawliny na cmentarzu poległych na Monte Cassino

/mf/

ŻYCIE DUSZPASTERSKIE PARAFII



2004 - 2005

Rok pamięci

Arcybiskupa Józefa Gawliny

patronat : Starosta Raciborski Henryk Siedlaczek



Koncert “Bogu i Ojczyźnie”

o tematyce patriotyczno - religijnej

17 września 2005, godz. 11,30 w Raciborzu - Brzeziu

w Kościele św. Apostołów Mateusza i Macieja

Partie solowe **Maria Meyer** - aktorka teatru chorzowskiego
wraz z chórem parafii w Brzeziu

Opracowanie muzyczne: Aleksandra Gamrot. Opracowanie literackie: Beata Kuliś

Organizacja:

Ks. proboszcz Kazimierz Kopec i redakcja “Brzeskiego Parafianina”

Realizacja i wsparcie uroczystości: Aniela Chęcińska, Mariola Mikoda,
Andrzej Gajdziński, Roman Majnusz, Wiesław Jacheć, Piotr Ćwik,
Benedykt Opolony, Jan Opolony, Alojzy Cieślik, Ireneusz Burek,
Przedsiębiorstwo Komunalne w Raciborzu

Oprawa multimedialna - Krzysztof Burek,
nagłośnienie - Młodzieżowy Dom Kultury w Raciborzu

Po koncercie spotkanie w “Cafe Finezji”, ul. Strażacka (Brzezcie)



Pismo przy Parafii św. Apostołów Mateusza i Macieja Racibórz-Brzezcie n. Odrą - www.brzezcie.raciborz.com.pl

Redakcja: (4156884) Małgorzata Rother-Burek - red. prowadzący; Florian Burek - opracowanie graficzne, fotograficzne, skanowanie.

Wydawca: I&RB-SOFT Ireneusz Burek, Racibórz, ul. Klasztorna 12, tel. 415 98 18, biuro@softib.pl **Skład i druk:** „Profil” drukarnia@rac.pl